

Lęki i dylematy rodziny żydowskiej w strefie osiedlenia w połowie XIX w. — przykład Nowogródka

Strach towarzyszący ludzkiemu życiu czasem przybierał w przeszłości formy społecznych paranoi. Przyczyny zagrożenia — realne lub rzeczywiste — miały często mniejsze znaczenie, niż myślenie fantazmatyczne, wywołane plotką czy wyobrażeniami społecznymi, których zlekniemi nigdy nie mieli okazji zweryfikować¹. Nawet nierealne obawy często wpływały na zachowania społeczne. Szczególną grupą społeczną podatną na rozmaite lęki byli w XIX w. rosyjscy Żydzi. Dystans kulturowy od społeczności chrześcijańskiej, odmienność języka, obyczajów i religii wywoływały obustronną (tj. zarówno po stronie Żydów, jak i ich sąsiadów) niechęć i lęk, opierające się w znacznej mierze na niewiedzy i niezrozumieniu. Fakt ten skutkował ze strony Żydów licznymi i różnymi działaniami prewencyjnymi, wywołwanymi stanem społecznego lęku. Choć przesłanki tych obaw były rozmaite, często wręcz nieracjonalne, śledzenie ich jest względnie łatwe.

Najłatwiej uchwytne są przypadki, w których przejawem lęku była agresja, postawy antysemitki czy zachowania migracyjne. Pozostały po nich rozmaite poświadczenia źródłowe, zarówno urzędowe, jak (w mniejszym stopniu) osobiste². Źródła narracyjne nie informują o wszystkich lękach dręczących rosyjskich Żydów w omawianym okresie. Jedynie domyślać się możemy obaw związanych z życiem codziennym. Można założyć, że znaczna ich część dotyczyła sytuacji ekonomicznej. O wiele gorzej rozpoznany jest problem innego typu: jak mocno i jak wielu Żydów przejawiało obawy wynikające z przesłanek racjonalnych, dobrze nam znanych, takich jak służba wojskowa, represyjne wobec wyznawców judaizmu prawodawstwo państwowe czy wreszcie poród i dzieciństwo.

¹ Najnowsze w polskiej humanistyce ujęcie dotyczące lęków społecznych w wymiarze masowym zaprezentował w swojej książce M. Z a r e m b a, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Warszawa 2012.

² Cf. katalog źródeł wykorzystanych w: A. C a ł a, *Żyd — wróg odwieczny? Antysemitizm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012, s. 9–12.

Szczególny z punktu widzenia omawianej tematyki wydaje się okres do połowy XIX w. Wpływy *haskali* w Rosji były wówczas jeszcze ograniczone³, a modernizacja w sferze stosunków społecznych — względnie mało zaawansowana. Najczęściej trudno obecnie zdiagnozować nie tyle przedmiot, co siłę lęków i dylematów trapiących dawne społeczności. Ich powszechność lub wyjątkowość przytłoczona jest jaskrawymi i ciężącymi w naukowych opiniach jednostkowymi, silnie jednak akcentowanymi wypowiedziami ówczesnych bohaterów. Trudno też ustalić skalę pomiarową. Jak zmierzyć, czy Żydzi w Imperium Rosyjskim bali się służby wojskowej bardzo czy tylko trochę? Czy lęk przed porodem był powodem strachu wszystkich członków społeczności czy tylko niektórych rodzin?

Niniejszy artykuł jest próbą diagnozy nie tyle obszaru wybranych lęków, ile ich skali i powszechności (na wybranych przykładach) w społeczności żydowskiej imperium carów w XIX w. Próbą odpowiedzi na postawione wyżej pytania może być analiza zachowań społecznych. Jej źródłową podstawą są imienne spisy ludności (*rewizskije skazki*), prowadzone w Rosji od czasów Piotra I.

Reżim Mikołaja I wprowadził wiele nowych unormowań dotyczących Żydów. Ostatecznie w 1836 r. zamknięta została strefa osiedlenia, tj. wyznaczono obszar, na którym mogli oni mieszkać. W 1844 r. zniesiono kahały, będące strukturalną ramą życia codziennego Żydów, a oni sami zostali poddani pod jurysdykcję władz miejskich. Prace nad ustawodawstwem dla omawianej społeczności, wyraźnie niechętny stosunek władz państwowych do niej, a także pojawiające się coraz częściej przejawy niechęci społecznej tworzą tło, na którym wyrastały żydowskie obawy o przyszłość⁴. Żydzi, poddawani z jednej strony presji prawa państwowego, a z drugiej systemowi religijnemu i wielowiekowym tradycjom, musieli często wybierać, którym prawom czynić zadość. Polityka władz rosyjskich, niespójna i często nieuwzględniająca religijnych nakazów judaizmu, zmuszała do życia na pograniczu prawa. Jak rozwiązywali te dylematy rosyjscy Żydzi? Który z tych systemów wygrywał? Dobrym przykładem diagnozy w tym zakresie będą zachowania społeczne związane z małżeństwem.

O ZALETACH NIEKOMPLETNOŚCI ŹRÓDŁA: REWIZJE

Demografia historyczna Europy Środkowo–Wschodniej wciąż zмага się z podstawowymi pytaniami o jakość bazy źródłowej, szczególnie w epoce przed-

³ Haskala jest widoczna w Rosji już od końca XVIII w., miała jednak niezbyt szeroki społecznie zasięg i powiększała go wolno, cf. M. Zalkin, *Jewrejskoje proswieszczenije w Rossijskoj Impierii*, [w:] *Istorija jewrejskiego naroda w Rossii. Ot razdzielow Polski do padienija Rossijskoj Impierii 1772–1917*, t. II, red. I. Lurie, Jerusalm–Moskwa 2012, s. 166.

⁴ B. Natans, *Za czertoj. Jewreji wstriečajutsja s pozdnieimperskoj Rossijej*, Moskwa 2007, s. 10–32; J. Veidlinger, *Jewish Public Culture in the Late Russian Empire*, Boomington 2009, s. 1–23; J. Klier, *Razwitie zakonodatelstwa o jewrejach w Rossijskoj Impierii (1772–1881)*, [w:] *Istorija Jewrejskiego naroda*, s. 28–30.

statystycznej. Zachowane chociażby dla ziem polskich spisy ludności, porównywane z rejestrami zagranicznymi, głównie angielskimi, oceniane są jako gorzej prowadzone⁵. Najnowszy polski podręcznik demografii historycznej przekazuje podstawowe informacje dotyczące warunków, w jakich spis można uznać za kompletny i wykorzystać w dalszych badaniach. Prezentuje przy tym uznany w środowisku demografii zachodnioeuropejskiej — aczkolwiek wyśrubowany pod kątem oczekiwań co do jakości bazy źródłowej i czasem mało elastyczny — schemat metodologiczny, podobnie jak zakres pytań badawczych⁶. Nieco na przekór takiej pozycji metodologicznej warto uzmysłowić sobie, że w pewnych okolicznościach niekompletność źródła (oceniana z perspektywy sztywno rozumianej demografii historycznej) może być zaletą, otwierającą nowe perspektywy poznawcze i interpretacyjne. W badaniach demograficznych często pomija się relacje spisanych ze źródłem, moderowane różnymi czynnikami, wyobrażeniami i potrzebami, a przecież są one same w sobie ciekawym materiałem badawczym. Odkrywają bowiem przed nami intensywność lęków i dylematów niepokojących ówczesnych ludzi.

Podstawą źródłową niniejszego artykułu jest *rewizkaja skazka*, potocznie zwana rewizją, w której spisani zostali Żydzi mieszkający w Nowogródku w 1850 r. Rewizje wprowadzone zostały do rosyjskiej praktyki administracyjnej w latach 1719–1724. W XIX w. stały się podstawą do wymierzania podatku pogłównego, lecz także w pewien sposób pozwalały na ocenę i kontrolę liczby rekrutów⁷. Między 1719 i 1859 r. przeprowadzono w sumie dziesięć rewizji, z których tylko jedna, omawiana przeze mnie, została wykonana w ciągu roku, a więc z grubsza odpowiadała kryteriom jednocześnie spisu. Pozostałe prowadzone były czasem nawet na przestrzeni pięciu lat⁸.

Katalog informacji zawartych w rewizjach obejmuje w gruncie rzeczy te same wiadomości, co spisy parafialne Komisji Porządkowych Cywilno–Wojskowych, znane z prac polskich demografów i historyków, choć Rosjanie nie wzorowali się na dokumentacji polskiej⁹. W rewizjach, podobnie jak w I Rzeczypospolitej, spisywano odrębnie Żydów, chrześcijan i muzułmanów. Jednostką spisową było gospodarstwo domowe. W jego obrębie utrzymano naturalny wówczas porządek i kolejność wpisów: głowa gospodarstwa domowego, następnie (w zależności od

⁵ Cf. prace C. Kukli, M. Kopczyńskiego czy M. Górnego oraz podręcznik I. Gieysztorowej.

⁶ C. Kuklo, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 51–71.

⁷ S.A. Rybczonak, *Krynicy pa genealogii Bielarusi XVI — paczatku XX ct. Metadacyjnja paradny*, Miensk 2003, s. 20.

⁸ W.M. Miedkow, *Demografija*, Moskwa 2005, s. 69, A. Blum, I. Troilskaya, *Mortality in Russia During the 18th and 19th Centuries: Local Assessments Based on the Revizii*, „Population: An English Selection”, t. IX, 1997, s. 123–125.

⁹ Cf. edycję spisów dla Żydów części województwa krakowskiego: *Ludność żydowska województwa krakowskiego w czasie Sejmu Czteroletniego. Spisy z powiatów krakowskiego, ksiąskiego, lewowskiego i proszowskiego z lat 1790–1792*, wyd. K. Follprecht, Kraków 2008.

wariantu): żona, dzieci, krewni i inni, połączeni wspólną stołu¹⁰. Formularz, najczęściej przygotowany odręcznie (choć w niektórych miejscowościach spotyka się formularze drukowane już od 1811 r.¹¹), zawiera odrębne sekcje przeznaczone na wpisy mężczyzn i kobiet. Podział wynika nie tyle z tradycji rosyjskiego systemu podatkowego, liczącego „męskie dusze” jako jednostki podatkowe (spisy z 1811 r. nie zawierają podziału na sekcje), lecz raczej z powodu powinności wojskowej, którą w czasach Mikołaja I obarczono Żydów.

Współcześnie często i chętnie krytykuje się rosyjskie dokonania dotyczące opisu stanu i struktury ludności. Urzędnikom zarzuca się niedbalstwo, władzom brak koordynacji i manipulacje, szczególnie w statystyce narodowościowej. Jeśli skupimy się jedynie na rewizjach społeczności żydowskiej w czasach Mikołaja I, należy pamiętać, że — jak się dziś uważa — pomijają one nawet 25% populacji, a opuszczenia wynikają z nieobecności części Żydów w stałych miejscach zamieszkania w trakcie przeprowadzania spisu¹². Za raczej przesadzone trzeba uznać uwagi o dużych problemach językowych w trakcie spisowywania żydowskich poddanych carów. O ile brzmienie imion i nazwisk zapisywanych cyrylicą można by często uznać za wątpliwe, o tyle trudniej wyobrazić sobie niezrozumienie urzędowej instrukcji przez dokonujących rejestracji ludności¹³.

Demograficzną użyteczność źródła ogranicza też fakt, że rewizje z poszczególnych lat obejmowały różne terytoria¹⁴ i — co istotne — nie zawsze ujmowały te same grupy społeczne (np. tylko niektóre rewizje rejestrowały szlachtę)¹⁵.

Pamiętniki bliskie czasom i sprawom tu rozpatrywanym także nie napawają optymizmem odnośnie do jakości nie tylko rewizji, lecz także specjalnych ksiąg poborowych. Ich autorzy zarzucają prowadzącym je urzędnikom niedbalstwo i korupcję¹⁶. Sami przedstawiciele władz nie mieli złudzeń co do dokładności spisów w odniesieniu do Żydów. Wskazywano, że spisywani notorycznie podawali nieprawdziwy wiek, chcąc chronić młodych mężczyzn przed służbą wojskową¹⁷.

¹⁰ Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi w Mińsku [dalej: NHAB], f. 333, op. 9, d. 439, k. 52–164; tak definiuje gospodarstwo domowe także brytyjska demografia historyczna, bazując na definicjach z XIX w.: E. H i g g s, *Making Sense of the Census Revisited. Census Records for England and Wales 1801–1901. A Handbook for Historical Researchers*, London 2005, s. 73.

¹¹ S. A. R y b c z o n a k, op. cit., s. 55.

¹² E. M. A v r u t i n, *Jews and the Imperial State. Identification Politics in Tsarist Russia*, Ithaca and London 2010, s. 23.

¹³ Ibidem, s. 31.

¹⁴ M. S t a n i s l a v s k i, *Tsar Nicholas I and the Jews. The Transformation of Jewish Society in Russia 1825–1855*, Philadelphia 1983, s. 163.

¹⁵ Np. rewizji z 1816 r. nie podlegała szlachta, cf. S. A. R y b c z o n a k, op. cit., s. 22.

¹⁶ E. K o t i k, *Moi wspomnianija*, przeł. M. A. U l i a n o w s k a, red. W. A. D y m s z y c, Sankt-Peterburg [et. al.], 2009, s. 35–36; M. S t a n i s l a v s k i, op. cit., s. 161–162.

¹⁷ NHAB, f. 615, op. 1, d. 32, k. 26.

W przeprowadzonej w 1850 r. dziewiątej (przedostatniej) rewizji Żydów w Nowogródku można hipotetycznie wyznaczyć następujące obszary opuszczeń lub zafałszowań:

- a. opuszczenie całych gospodarstw domowych;
- b. opuszczenia niektórych członków gospodarstw domowych;
- c. zaburzenia proporcji płci wynikające z niedorejestrowania kobiet lub mężczyzn;
- d. zaniżanie lub zawyżanie wieku spisywanych;
- e. skupienia wieku (podawanie nieprawidłowego wieku ściągniętego do najbliższej „okrągłej” liczby, np. zakończonej na 0 lub 5);
- f. nieoznaczenie wieku spisywanych;
- g. nieoznaczenie lub błędne oznaczenie relacji z głową gospodarstwa domowego.

W dwóch pierwszych i dwóch ostatnich przypadkach jesteśmy właściwie bezradni. Pozostałe pozwalają na próby interpretacji zachowań społeczności w obliczu spisywania, jednoznacznie postrzeganego jako działanie podejmowane przez represyjny aparat państwowy. Wykrycie pewnej systematyczności zniekształceń można uznać za dowód wpływów czynników, które kazały ukrywać bądź fałszować podawane informacje.

SPOŁECZNOŚĆ ŻYDOWSKA NOWOGRÓDKA W ŚWIETLE REWIZJI Z 1850 ROKU

Jednym z ważniejszych elementów podłoża, na którym wyrastały omawiane lęki, była niewiedza, brak kontaktów i separacja. Współczesna psychologia społeczna słusznie upatruje w braku kontaktów przyczyn antysemityzmu czy szerzej — ksenofobii. Nowogródzcy Żydzi, których historia sięga XVI w.¹⁸, funkcjonowali jak się zdaje w zupełnej izolacji od pozostałych mieszkańców miasteczka. Pamiętnikarz mieszkający na początku XIX w. w Nowogródku zanotował:

Kiedy miałem 11 lat, pojawiły się we mnie niektóre elementy rozumienia i doznania otaczającego świata. Życie wydawało mi się jasno rozgraniczone na dwie części: świat żydowski i chrześcijański. Żydowskie życie było odgrodzone od świata zewnętrznego i dzięki gettu — także fizycznie. Oczywiście w życiu były kontakty między chrześcijanami i Żydami, wynikały one jednak często z interesów i oczywiście w miarę możliwości były czysto zewnętrzne. Chrześcijański świat przedstawiał się jako cudzy, nieprzyjazny¹⁹.

¹⁸ *Jewrejskaja Encyklopedija*, t. XI, Moskwa, 1991 (reprint), s. 758.

¹⁹ Cyt. za: I. Sorkina, *Miasteczki Białarusi u kancy XVIII — pierszaj palowije XIX st.*, Wilna 2010, s. 218.

Separację i brak kontaktów można także pośrednio wyczytać z relacji pióra Edwarda Pawłowicza, który odnotował:

Z dziecinnych lat moich, żydów [*sic!*] było daleko mniej niż teraz i mieli domy swoje po ulicach mianowicie Żydowskiej i Wałowskiej a w środku miasta mieli kramy swoje w rynku, zarówno z handlującymi mieszkańcami...²⁰.

W 1847 r. spisy podatkowe odnotowały w Nowogródku 2576 (lub 2756) Żydów²¹. Rewizja z roku 1850 rejestruje 2314 Żydów obojga płci, zamieszkujących w miasteczku. Gdyby przyjąć wskaźnik 25% opuszczeń, postulowany dla dziewiętnastowiecznych rewizji Żydów, należałoby uznać, że społeczność żydowska miasteczka liczyła niewiele mniej niż 3 tys. osób. Wśród nich odnotowano 49 rekrutów niebędących fizycznie na miejscu i 129 mężczyzn w wieku ponadpoborowym (najczęściej ok. 40–50 lat), będących trwale poza domem (zapewne w związku z działalnością zarobkową lub tych, którzy z jakichś względów porzucili swoje rodziny). W dalszych statystykach, poza Tabelą 1., będą te osoby pomijał.

Tabela 1. Struktura wieku i płci społeczności żydowskiej Nowogródka w 1850 r. w procentach

Wiek	Mężczyźni	Kobiety	Łącznie	K/100M
0	0,0	0,0	0,0	—
0–4	0,9	3,0	2,1	333,3
5–14	14,4	15,1	14,7	112,7
0–14	15,5	18,0	16,7	126,5
15–24	19,6	19,4	19,5	106,5
25–34	25,3	21,3	23,3	91,4
35–44	9,3	11,9	10,6	137,9
45–54	8,5	7,0	7,7	89,6
55–64	2,4	3,5	2,9	153,3
65–	0,3	0,8	0,6	275,0
Nieoznaczony	3,8	0,0	1,8	x
Ogółem	100,0	100,0	100,0	107,9

Źródło: NHAB, f. 333, op. 9, d. 439, k. 52–164.

Struktura wieku, porównywana do wskaźników wzorowanych na wynikach badań demografów angielskich i francuskich, wskazuje na duże opuszczenia w re-

²⁰ E. P a w ł o w i c z, *Nowogródek w XIX wieku*, Lwów 1902, s. 26.

²¹ Cf. A. M a r k o w s k i, *Gospodarstwo domowe Żydów nowogródzkich w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku*, red. C. K u k l o, Białystok 2008, s. 474, przyp. 13.

jestracji dzieci do 14 lat. Nie mamy pewności, że spisem nakazano objąć dzieci przed pierwszymi urodzinami, stąd brak noworodków nie powinien nas specjalnie niepokoić. Jednak w związku z tym szacowane braki należałoby pomniejszyć o tę grupę i w sumie dla analizowanego spisu określić na ok. 10%.

Proporcje płci w grupie dzieci najmłodszych wskazują na znaczne niedorejestrowanie chłopców. Jest to nietypowe w porównaniu z innymi prestatystycznymi spisami ludności, w których stwierdza się niedorejestrowanie dziewczynek²².

Charakterystyczną cechą imiennych spisów ludności w epoce przednowoczesnej jest niedokładne podawanie wieku spisywanych, wynikające z niskiej samoświadomości, rzadkich kontaktów z administracją wymagającą danych na ten temat i mniejsze przykładanie wagi do dokładności w określaniu przeżytych lat. Skupienia wieku koncentrują się z reguły na najłatwiejszych do zapamiętania i skojarzenia liczbach zakończonych na 0 lub 5, a w indywidualnych wypadkach — na liczbach ważnych, związanych z etapami życia normowanymi kulturowo lub religijnie, względnie wyznaczanymi przez prawo państwowe²³.

Tabela 2. Skupienia wieku w rewizji nowogrodzkich Żydów z 1850 r.

Wiek	Skupienia	mężczyzn	kobiet
20	19	31,9	26,0
		100	100
	21	38,2	22,0
30	29	57,8	12,0
		100	100
	31	105,2	3,6
40	39	80,0	8,6
		100	100
	41	140,0	32,6
50	49	75	283,3
		100	100
	51	75	100
60	59	500,0	0,0
		100	100
	61	200,0	42,8

Źródło: obliczenia własne.

W spisie można zauważyć duże skupienia wieku i kobiet, i mężczyzn, znacznie jednak większe wśród tych ostatnich. Oceniając jakość źródła pod względem

²² W. K u l a (*Demografia Królestwa Polskiego w latach 1836–1846*, Poznań–Wrocław 2002 [faktycznie 2007], s. 67) twierdził: „z im dawniejszymi czasami mamy do czynienia, tym prawdopodobniejsza niepełna rejestracja kobiet”.

²³ C. K u k l o, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 136–137.

tego parametru trzeba przyznać, że nie należy ono do najlepiej przygotowanych. Dodać wypada, że występują w nim także skupienia na liczbach zakończonych na 5 dla mężczyzn w trzeciej i piątej dekadzie życia, oraz na 4 dla mężczyzn i kobiet w czwartej dekadzie. Pojawiają się także skupienia na liczbie 14, 16 i 18 w przypadku mężczyzn oraz 12 i 16 w przypadku kobiet. Co z nich wynika — postaram się pokazać w dalszej części artykułu.

Porównania struktury wiekowej populacji rejonu Moskwy, bazujące na trzeciej i dziesiątej (ostatniej) rewizji, wskazują na znaczną poprawę rejestracji w zakresie skupień wieku²⁴. Można przyjąć, że świadomość własnego wieku wzrasta na tyle, że parametr ten podawano znacznie dokładniej w wieku XIX, niż w XVIII. Stąd wskazane w źródle skupienia nie mają charakteru przypadkowego, lecz wynikają z celowych decyzji spisywanych.

W badanym źródle odnotowano 459 gospodarstw domowych, w tym 14 opuszczonych (niezamieszkałych, lecz zarejestrowanych w poprzedniej rewizji), których nie uwzględniam w dalszych obliczeniach. Są to najczęściej gospodarstwa zamieszkałe przez trzy do sześciu osób (w sumie ponad połowa odnotowanych w spisie): pary małżeńskie z dziećmi, bądź gospodarstwa wielorodzinne, ale dwupokoleniowe. W badanym spisie odnotowano niewiele gospodarstw osób samotnych, co wydaje się zgodne z modelem życia dominującym wśród Żydów. Obligował on do wstępowania w związek małżeński, posiadania potomstwa, a także opieki nad osobami starszymi i czasem — w miarę możliwości — nad młodymi parami małżeńskimi w jednym gospodarstwie domowym (*kest*). Spis notuje także niewielką liczbę (nieco ponad 4%) gospodarstw domowych zamieszkałych przez więcej niż dziesięć osób. Gospodarstwa te są charakterystyczne przede wszystkim dla bogatych rodzin kupieckich, wymienionych we wstępie spisu, w których głowy domów zapewne należały do gildii. Warunki materialne w tych rodzinach pozwalały na utrzymywanie dzieci wraz z rodzinami, a czasem także dalszych krewnych, ścigających pod dach bogatego członka rodziny.

Tabela 3. Wielkość gospodarstw domowych Żydów nowogródzkich w 1850 r. i radziwiłowskich w 1846 r.

Liczba członków gospodarstwa	Liczba gospodarstw			
	Nowogródek		Radziwiłów	
	l.b.	%	l.b.	%
1	17	3,8	18	4,3
2	58	13,0	40	9,5
3	78	17,5	66	15,7
4	70	15,7	80	19,1

²⁴ A. Blum, I. Troilskaya, op. cit., s. 130.

Liczba członków gospodarstwa	Liczba gospodarstw			
	Nowogródek		Radziwiłów	
	l.b.	%	l.b.	%
5	69	15,5	81	19,3
6	64	14,4	49	11,7
7	33	7,5	25	6,0
8	18	4,0	21	5,0
9	19	4,4	12	2,9
10	8	1,8	15	3,6
11	7	1,6	5	1,2
12	1	0,2	4	0,9
13	2	0,4	0	0
14	1	0,2	1	0,2
15	0	0	2	0,4
Razem	445	100,0	419	100,0

Źródło: NHAB, f. 333, op. 9, d. 439, k. 52–164 I O. Karlina, *Jewrejski domogospodarstwa u wołyńskiej guberni v peršij polovini XIX st.*, „Socium. Almanach social’noj istorii” 2004, z. 4, s. 63.

Gospodarstwa domowe w Nowogródku (gubernie białoruskie) nie odbiegały pod względem wielkości od żydowskich gospodarstw domowych z Radziwiłowa (gubernie ukraińskie), omawianych przez Oksanę Karlinę. W jednym i drugim przypadku ponad połowa z nich liczyła od trojga do sześciorga członków, a więc jej osnową najczęściej była rodzina nuklearna (czasem rozszerzona o krewnych lub jednego z rodziców) lub dwie pary małżeńskie (gospodarstwo wielorodzinne). Średnia wielkość gospodarstwa domowego w Nowogródku to 4,8 osób, a w Radziwiłowie 4,9, stąd można uznać, że parametr ten jest identyczny. Podobieństw można doszukiwać się także w zestawieniu z materiałami z Kurlandii. W Mitawie pod koniec XVIII w. ponad 68% gospodarstw domowych posiadało od trojga do sześciorga członków, a średnia wielkość gospodarstwa wynosiła blisko 4,5 osoby²⁵.

WOJSKO JAKO POWÓD TRAUMY SPOŁECZNEJ

Na istnienie lęków przed służbą wojskową i możliwości diagnozowania ich poprzez badania demograficzne wskazywał wcześniej Michał K o p c z y Ń s k i²⁶.

²⁵ A. P l a k a n s, J. M. H a l p e r n, *An Historical Perspective on Eighteenth Century Jewish Family Households in Eastern Europe*, [w:] *Modern Jewish Fertility*, red. P. R i t t e r b r a n d, Leiden 1981, s. 25.

²⁶ Na znaczenie lęku przed wojskiem wśród chłopów polskich i jego odzwierciedleniu w spisach

Wielką traumę Żydów epoki Mikołaja I, związaną ze służbą wojskową i jej społeczne znaczenie analizowała w swojej książce Olga Litvaka²⁷. Nie podjęto jednak próby ustalenia, jak powszechny był ten lęk.

Żydowski poddani carów zostali objęci obowiązkową służbą wojskową na mocy ukazu Mikołaja I z 1827 r.²⁸ Mieli iść w *sołdaty* w wieku 12–25 lat, podczas gdy pozostałe grupy religijne (także prawosławni) oddawały rekrutów mających od 18 do 35 lat²⁹. Mężczyźni do 18 roku życia byli wcielani do owianych złą sławą batalionów kantonistów bez przysięgi³⁰. Starsi zasilali oddziały regularne po złożeniu przysięgi na Torę³¹. Nie bez znaczenia jest także fakt, że okres trwania służby wojskowej, wynoszący 25 lat, zaczynał się liczyć od momentu skończenia 18 wiosen przez rekruta–kantonistę³². Prawo z 1827 r. nie określało liczby rekrutów. Wewnętrzne procedury i doświadczenia, wynikające z implementacji przepisów o powinnościach wojskowych Żydów, doprowadziły do ustalenia pewnych zwyczajów, zróżnicowanych w zależności od miejsca strefy osiedlenia. Na tysiąc *re-wizkich dusz* wybierano od czterech do ośmiu rekrutów żydowskich. Małżeństwo ratowało od powinności wojskowej, choć należało wtedy znaleźć nieżonatego zmiennika³³.

Autorzy zajmujący się problematyką rosyjskich Żydów w połowie XIX w. zgodnie piszą, że pobór rekruta miał duże znaczenie nie tylko dla relacji tej grupy etnicznej z władzami, lecz także dla więzi społecznych wśród Żydów. Wyraźnie akulturacyjny, czy wręcz asymilacyjny charakter poboru rekruta w młodym wieku (od 12 roku życia) oraz wspieranie konwersji na prawosławie³⁴ wśród młodych żołnierzy i kantonistów były istotnym zagrożeniem dla tradycyjnej, religijnej społeczności. Po oddaniu syna do wojska odprawiano czasem obrzędy żałobne. Przerwane na zawsze więzi rodzinne, spowodowane służbą wojskową i głębokimi zmianami tożsamości żołnierza, dawały każdorazowo powody do obaw przed wojskiem. Także wykształcona dość szybko profesja „łowców dusz” (*kapperów*)

zwrócił już uwagę M. Kopczyński, *Studia nad rodziną chłopską w Koronie w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1998, s. 76.

²⁷ O. Litvaka, *Conscription and the Search for Modern Russian Jewry*, Bloomington and Indianapolis, 2006.

²⁸ B. Natans, op. cit., s. 42, M. Stanisławski, op. cit., s. 17–21, J. Petrowskij–Szttern, *Jewreji w ruszkiej armii 1827–1914*, Moskwa 2003, s. 43–45.

²⁹ J. Petrowskij–Szttern, op. cit. s. 45, S. Ginzburg, *Muczeniki–diety (iz istorii kantonistow–jewrejew)*, [w:] *Jewreji w Rossijskiej impierji XVIII–XIX wiekow. Sbornik trudow jewrejskich istorikow*, red. A. Loksziń, Moskwa–Jerusalem 1995, s. 413.

³⁰ M. Stanisławski, op. cit., s. 18.

³¹ Ibidem, s. 21, J. Petrowskij–Szttern, op. cit., s. 45.

³² J. Petrowskij–Szttern, *Jewreji i armija: socjalno–kulturnyje aspiekty*, [w:] *Istorija jewrejskogo naroda*, s. 70.

³³ M. Stanisławski, op. cit., s. 18.

³⁴ Działalność misyjną wśród żołnierzy i jej skuteczność omawia J. Petrowskij–Szttern, *Jewreji i armija*, s. 75–76.

— wyspecjalizowanych porywaczy dzieci, które stawały się za sowite wynagrodzenie zmiennikami synów bogatych rodzin, zobligowanych do odbycia służby — dezintegrowała społeczność żydowską. Lęk przed „łowcami”, poczucie obcości wobec nich, przy jednoczesnym uznawaniu przynajmniej zewnętrznych oznak ich przynależności do społeczności żydowskiej, wprowadzało do wspólnoty zamęt, podejrzliwość i niepewność³⁵. W takiej sytuacji naturalną obroną powinno być unikanie rejestracji chłopców w wieku poborowym lub manipulowanie wiekiem tak, by odroczyć służbę, względnie uzyskać lepsze jej warunki. Dotychczasowe badania rejestracji stanu cywilnego dla guberni białoruskich, w której zaznacza się duże (często 50%) niedorejestrowanie urodzeń męskich, zdaje się potwierdzać taki stan rzeczy³⁶. Tymczasem oceny rejestracji z Besarabii pokazują zupełnie odmienną sytuację — znaczne niedorejestrowanie dziewczynek³⁷. Czy oznacza to przekładający się na realia życia lęk przed wojskiem, czy dowodzi jedynie funkcjonowania pewnych mitów?

Jak wskazywałem wyżej, analizowany spis obarczony jest poważnym mankamentem w zakresie rejestracji dzieci w wieku do 14 lat, głównie chłopców. Porównajmy strukturę płci badanej populacji z wynikami rewizji tej samej społeczności z 1811 r.³⁸ i wybranymi, dostępnymi w literaturze omówieniami struktury wieku i płci żydowskich populacji miejskich³⁹.

Tabela 4. Struktura wieku i płci ludności żydowskiej Nowogródka, Radoszkowic i Gdańska w XVIII i XIX wieku, w procentach

Wiek	Nowogródek 1811 (318 gosp. dom.)		Nowogródek 1850 (445 gosp. dom.)		Radoszkowice 1795 (88 gosp. dom.)		Gdańsk 1809 (104 gosp. dom.)	
	M	K	M	K	M	K	M	K
0	0	0	0	0
0–4	14,9	17,0	0,9	3,0	3,3	8,7	12,3	10,0
5–14	9,5	8,3	14,4	15,1	11,5	21,0	22,4	21,9
0–14	24,4	25,4	15,5	18,0	13,8	29,7	34,7	31,9
15–24	10,5	14,9	19,6	19,4	11,0	16,2	19,2	21,9
25–34	15,4	8,3	25,3	21,3	23,8	15,7	10,8	9,6
35–44	11,1	10,0	9,3	11,9	22,7	14,8	8,4	14,0

³⁵ M. Stanisławski, op. cit., s. 29–31; A.G. Kowner, *Iz zapisok Jewreja*, [w:] *Jewreji w Rossiji. XIX wiek*, oprac. W. Kelner, Moskwa 2000, s. 210.

³⁶ B. Stępniewska-Holzer, *Badania nad rodzinami żydowskimi w białoruskich guberniach strefy osiedlenia w XIX wieku*, RDSG, t. LX, 2000, s. 168–169.

³⁷ E.M. Avrutin, op. cit., s. 78–79.

³⁸ A. Markowski, op. cit., s. 477.

³⁹ M. Kopczyński (*Studia nad rodziną*, s. 39) słusznie wskazuje na ryzyko porównań i opinie o podobnej strukturze wieku różnych populacji. Należy jednak w tym przypadku uznać, że odległość czasowa blisko 50 lat i identyczna grupa religijna zezwalają na komparatystykę.

45–54	8,7	6,4	8,5	7,0	12,8	11,3	12,8	11,3
55–64	5,0	2,0	2,4	3,5	4,4	3,9	8,4	5,2
65–	0,25	0	0,3	0,8	8,5	6,0	4,8	4,8
Nieoznaczony	—	—	3,8	0	0,5	0	1,2	2,6
Ogółem	100	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: NHAB, f. 333, op. 9, d. 439, k. 52–164, d. 255, k. 1–33, M. Sulc, *Wykaz Żydów z gdańskiej gminy ulica Szeroka z 1809 roku*, „Zapiski Historyczne”, 2009, t. LXXIV, z. 1, s. 85; A. Michałowska, *Rodzina żydowska w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku*, KH, t. CX, 2003, nr 1, s. 62.

Najlepiej prowadzonym wydaje się spis gdański. Poziom rejestracji dzieci do 14 lat jest najbliższy wzorcowym (ale rzadko spotykanym w źródłach) wskaźnikom (38–40%)⁴⁰. Najslabszą rejestrację dzieci prezentuje spis nowogródzki z 1850 r. i radoszkowicki w odniesieniu do chłopców. Anna Michałowska–Mycielska wyjaśniła, że niedorejestrowanie chłopców w spisie z 1795 r., szczególnie widoczne w najmłodszej grupie wiekowej (do 4 lat), wynikało z funkcjonującego podatku poboru pogłównego, nakładanego na mężczyzn⁴¹. W pozostałych przypadkach, a więc w Nowogródzku w 1811 r. (przed wprowadzeniem powinności wojskowej dla Żydów) i Gdańsku oraz w przypadku kobiet w Radoszkowicach poziom rejestracji dzieci można uznać za obarczony niewielkim błędem, ale zadowalający. Zatem, podobnie jak w Radoszkowicach, musiał i tu istnieć realny powód, dla którego w połowie stulecia pogorszyła się znacznie rejestracja chłopców. Jedyne racjonalne wyjaśnienie tego zjawiska to zniechęcająca służba wojskowa. Wyrazem obaw podnoszonych przez rozmaitych autorów opinii i relacji ze służby w armii carskiej były próby jej uniknięcia. Jednym z wyjść było nie rejestrowanie chłopców — aparat władzy nie mógł powołać do wojska „martwych dusz”.

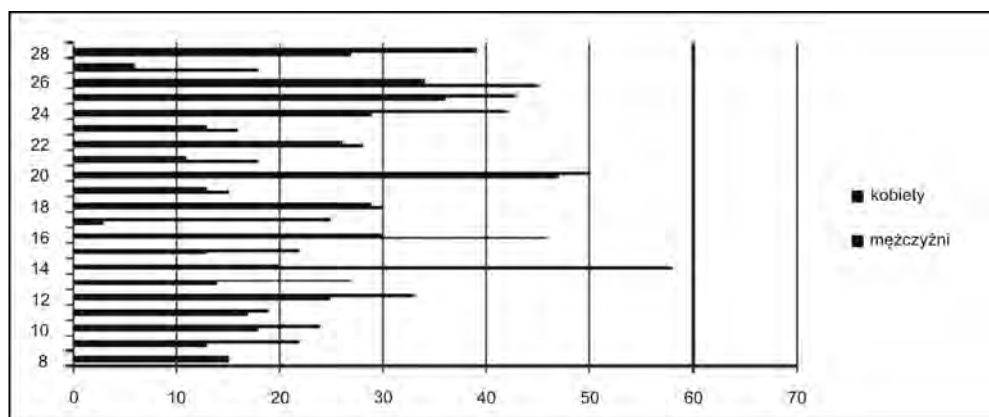
Porównanie struktury wieku ludności objętej badanym spisem z dostępnym materiałem źródłowym rejestrującym mieszkańców sześciu miast Korony w końcu XVIII w.⁴² wskazuje na podobną strukturę wieku wśród kobiet i różną dla mężczyzn. Warto więc przyjrzeć się bliżej rozkładowi wieku w szczególnie neutralnej grupie 12–25 lat.

⁴⁰ C. Kukło, *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Białystok 1998, s. 47.

⁴¹ A. Michałowska, *Rodzina żydowska w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku*, KH, t. CX, 2003, nr 1, s. 63.

⁴² C. Kukło, op. cit., s. 45.

Wykres 1. Żydzi nowogródzcy w wieku 8–28 lat w podziale na płeć, w 1850 r.



Źródło: NHAB, f. 333, op. 9, d. 439, k. 52–164.

Wydaje się, że o ile lęk wzbudzała generalnie służba wojskowa (duże skupienia dla mężczyzn w grupach 25 i 26 lat, a więc wieku po–poborowym), o tyle bataliony kantonistów (dla młodszych chłopców), owiane złą sławą w literaturze pięknej i kulturze epoki, nie powodowały zaniżania wieku w ten sposób, by wstępując w szeregi armii radzili oni sobie lepiej w grupie rówieśniczej jako biologicznie starsi, silniejsi fizycznie i bardziej dojrzały.

W badanym materiale odnotowano 49 rekrutów, którzy między 1835 a 1850 r. wstąpili do wojska. Sześciu z nich miało w chwili poboru 16 lat, pięciu 18, czterech 22, po trzech: 12, 14, 17, 19, 22 i 24 lata. Miejsc ich przebywania nie znamy, warto jednak odnotować, że w 1850 r. zasilac powinni przede wszystkim grupę w wieku 25–34 lat (34 osoby), stąd liczebność tego przedziału należałoby jeszcze bardziej powiększyć i umocnić tezę o skupieniu wieku poza granicą poborową.

Nie oznacza to, że kantonieści nie spędzali snu z powiek troskliwych rodziców. Skupienie wieku na 18 roku życia jednoznacznie świadczy o próbach innego rodzaju: podwyższania wieku potencjalnych rekrutów tak, by mogli dołączyć do regularnych oddziałów wojskowych. Tam bowiem była większa szansa na karierę i nieco lepsze warunki życia, oraz — co ważne — mniej rozpowszechnione praktyki akulturacyjne.

Nowogródzki rabin Dawid, działający w miasteczku w latach trzydziestych XIX w., odprawiał żydowskich rekrutów spośród swojej społeczności przekazując im naukę o wiernej służbie, konieczności i nieuniknionym losie⁴³. Mimo to, jak wynika z zachowań spisowych, społeczność lokalna obawiała się służby wojskowej i próbowała prezentować się w dokumentach państwowych tak, by w jakiś sposób poprawić swój los. Można więc domniemywać, że konieczność oddawania

⁴³ E. Kotik, op. cit.

synów w szeregi rosyjskiej armii była jedną z poważniejszych i głębszych trosk znacznej części żydowskich rodzin Nowogródka w połowie XIX w.

PRAWO BOSKIE CZY LUDZKIE?

Część małżeństw żydowskich zawieranych w XIX w. w strefie osiedlenia nie została odnotowana w aktach stanu cywilnego. Trudno o dokładne szacunki, gdyż zjawisko to mogło przybierać różne natężenie w zależności od regionu. Wydaje się, że w Królestwie Polskim, w którym rejestracja stanu cywilnego Żydów była implementacją prawa Księstwa Warszawskiego (wprowadzona została w 1808 r. kodeksem cywilnym Napoleona), a potem zmian cywilistyki z 1825 r., unikało jej do 35% małżeństw⁴⁴. W guberniach białoruskich, gdzie rejestracją stanu cywilnego objęto Żydów od 1835 r. na innych niż w Królestwie Polskim zasadach prawnych⁴⁵, zjawisko to mogło przybierać co najmniej takie same rozmiary. Braki w rejestracji wynikały także z funkcjonowania „podwójnego” rabinatu: rabina religijnego i państwowego (*kazionnyj*), z których ostatni odpowiadał za akta stanu cywilnego, a pierwszy zajmował się oprawą religijną⁴⁶. Niezarejestrowanie małżeństwa w aktach stanu cywilnego rodziło jednak wiele rozmaitych problemów, począwszy od uznania legalności potomstwa, aż po możliwości ewentualnego rozvodu i jego skutków ekonomicznych. Zawarcie związku małżeńskiego ratowało młodzieńców przed służbą wojskową. Wydaje się więc, że poza kręgiem społeczności tradycyjnych i zamkniętych na świat nie-żydowski, zarejestrowanie małżeństwa leżało w interesie nupturientów⁴⁷. Prawo stanowione w carskiej Rosji nie uwzględniało halachicznych wymogów dotyczących małżeństwa, zakorzenionych w kulturze i tradycji Żydów aszkenazyjskich w tej części świata. Pozostawało więc na co dzień radzić sobie z dylematem, który system prawny uznać za ważniejszy i jakim przepisom hołdować w pierwszej kolejności.

⁴⁴ A. Markowski, *Między Wschodem a Zachodem. Rodzina i gospodarstwo domowe Żydów suwalskich w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 2008, s. 121.

⁴⁵ E. M. Avrutin, op. cit., s. 33, S. A. Rybczonak, op. cit., s. 16.

⁴⁶ Ch. Y. Freeze, *Jewish Marriage and Divorce in Imperial Russia*, Hannover 2002, s. 106–109; w końcu XIX w. niedbałość rejestracji doprowadziła np. do zabawnego (z dzisiejszej perspektywy) zdarzenia, kiedy w akcie urodzenia zamieniono dziecku płeć. Wynikało to z niekompetencji urzędnika i nieznamomości żydowskich imion. W konsekwencji dziewczynka została powołana do wojska jako rekrut, a niestawienie się pociągnęło za sobą dotkliwe kary finansowe dla rodziny. Walka o zmianę błędnego zapisu i przywrócenie stosownej do stanu biologicznego płci oparła się o najwyższe szczeble ministerialne. Sprawa dotyczyła mieszkanki Łęczna w 1893 r. Rossijskij Gossudarstwienyj Istoriceskij Archiw w Sankt Pietierburgu, f. 821, op. 8, d. 560, k. 1–6.

⁴⁷ To oczywiście nie oznaczało podawania pełnych i prawdziwych danych o sobie, cf. P. Werth, *Prawosławie, inosławie, inowierze: ocerki po istorii religioznogo raznoobrazja Rossijskoj Imperii*, Moskwa 2012, s. 127.

Według amerykańskiej autorki, badającej małżeństwa rosyjskich Żydów w XIX w., imperialna cywilistyka ustalała minimalny wiek zdolnych do wstąpienia w związek małżeński na 16 lat dla kobiet i 18 dla mężczyzn⁴⁸. Barbara Stępniewska-Holzer wskazała natomiast na dopuszczenie wcześniejszych małżeństw — dla chłopców od 13 roku życia — i brak sprecyzowanego wieku dla kobiet, mając jednak chyba na uwadze prawo religijne⁴⁹. Dopuszczało ono wstępowanie w związek małżeński dla dziewcząt od lat 12, a dla chłopców — od 13. Jeśli przyjrzymy się deklaracjom wiekowym, składanym zapewne przez rodziców spisywanych dzieci, uderzające jest wspomniane skupienie wieku na 14 latach w przypadku chłopców i 12 w przypadku dziewczynek.

24,1	57,5
14 lat = 100	12 lat = 100
22,4	81,8

Wydaje się, że to zjawisko można wyjaśniać u chłopców *bar micwą*, czyli confirmacją wprowadzającą w dorosłość młodych mężczyzn w wieku 13 lat. Być może działał tu skrót myślowy: młody mężczyzna tuż o *bar micwie* musi mieć przynajmniej 14 lat. Przy czym można uznać, że taki sposób myślenia odnosił się także do statusu chłopców jeśli chodzi o gotowość do wstąpienia w związek małżeński. Podobnie zjawisko występuje w przypadku dziewcząt. Asymetria skupienia wskazuje na to, że często podawano wiek 12 lat lub wyższy, a więc uprawniający z perspektywy żydowskiego prawa religijnego do zawarcia małżeństwa. Zupełnie nie zaznaczył się w przypadku nowogródzkich Żydów graniczny wiek zawierania małżeństw przez kobiety, postulowany prawem cywilnym (16 lat). Natomiast skupienia w przypadku mężczyzn (małżeństwo w wieku minimum 18 lat w świetle prawa cywilnego) tłumaczyć chyba należy raczej chęcią uniknięcia służby wojskowej w batalionach kantonistów, niż ograniczeniami prawa małżeńskiego. Warto odnotować, że siła tych skupień wyklucza jakąkolwiek przypadkowość.

Jeśli jednak teza o ważności halachicznego wieku małżeńskiego (12 i 13 lat) dla badanych rodzin miałyby uzyskać potwierdzenie, to jak należy tłumaczyć fakt, że w badanym spisie nie odnotowano tak młodych par małżeńskich? Czy skupienia wieku na granicznych — w świetle prawa religijnego — liczbach miały tylko tworzyć iluzję gotowości małżeńskiej, nigdy nie spożytkowanej przez rynek matrymonialny? Po co tworzyć taką fikcję w materiałach urzędowych, jeśli samo państwo reglamentowało rynek małżeński, preferując małżeństwa w nieco starszym wieku?

⁴⁸ Ch. Y. Freeze, op. cit., s. 52; regulowało to obowiązujące od 1835 r. tzw. *Polożenje*, cf. także: L. Liewanda, *Poľnyj chronologiczeskij sbornik zakonow i položenij kasajuszczichsja jewrejew*, Sankt Pietierburg 1874, s. 362 (dziękuję dr. Aleksandrowi Łokszynowi za notatkę z tej pracy).

⁴⁹ B. Stępniewska-Holzer, op. cit., s. 172.

Mamy więc przy okazji dowód na to, że regulacje prawa cywilnego w Rosji nie były odbierane jako obligatoryjne i w społeczności żydowskiej prawa przestrzegano raczej wybiórczo. Przy chęci zadośćuczynienia literze prawa i dość swobodnym operowaniu informacjami o wieku dzieci, skupienia musiałyby się pojawić w wieku granicznym (16 lat dla dziewcząt i 18 dla chłopców), a w naszym przypadku takie nie występują.

Innym rozwiązaniem wyjaśniającym powody takich skupień może być istnienie niepełnoletnich małżeństw ukrytych przed urzędnikami i światem nieżydowskim, utrzymywanych przez rodziców panny młodej w ramach *kestu*, czyli rodzaju posagu polegającego na utrzymywaniu pary nowożeńców przez rodziców dziewczyny⁵⁰.

Warto zadać sobie pytanie, czy takie młodociane małżeństwa można wykryć w źródłach?

Tabela 5. Typy żydowskich gospodarstw domowych w Nowogródku w roku 1850

Typ gospodarstwa domowego wg Petera Lasletta	liczba	procent
1 — samotne	17	3,8
2 — nierodzinne	14	3,1
3 — małżeńskie	156	35,0
4 — rozszerzone	91	20,4
5 — wielorodzinne	166	37,3
inne	2	0,4
łącznie	445	100,0

Źródło: NHAB, f. 333, op. 9, d. 439, k. 52–164.

Dobrym narzędziem do tego rodzaju poszukiwań jest uznana w demografii historycznej typologia gospodarstw domowych Petera L a s l e t t a. Niemniej porównania, na których opiera się typologia, sprawiają trudności z powodu braku podob-

⁵⁰ Krytyczne uwagi na temat stosowania tego obyczaju przedstawił Sh. S t a m p f e r (*The Social Implications of Very Early Marriage*, [w:] *Families, Rabbis and Education. Traditional Jewish Society in Nineteenth-Century Eastern Europe*, Oxford 2010, s. 13–14), ograniczając możliwości jego występowania do wąskiej grupy najbogatszych rodzin. Bardziej optymistycznie wypowiadał się o nim J. G o l d b e r g (*Małżeństwa Żydów polskich w XVIII wieku*, [w:] *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Kraków 2012, s. 172–178) uznając w sumie, że *kest* mógł dotyczyć nawet jednej czwartej żydowskich rodzin ziemi krakowskiej w końcu XVIII w. Moje badania dotyczące Królestwa Polskiego w XIX w. potwierdzają raczej pesymizm Stampfera: A. M a r k o w s k i, *Between Tradition and Economy. Jewish Family and Household in the Polish Kingdom in Pre-emanicipation Era (to 1862)*, „Cajtszriftn/Czasopis dla dasledwannija jaurejskaj gistorii, demografii i ekonomiki, litaratury, mowy i etnografii”, t. VII (II), 2012, s. 36–44.

nych prac poświęconych społeczności żydowskiej. Można jednak w tym wypadku sięgnąć po wyniki badań Cezarego Kukli dla wybranych sześciu miast Korony z końca XVIII w.⁵¹ i skonfrontować je z rezultatami prac Jakuba Goldberga nad rodzinami Żydów województwa krakowskiego w tym samym okresie, prowadzonymi jednak inną metodą. Zestawienie danych zgromadzonych przez obu autorów z typologią gospodarstw domowych w Nowogródku wskazuje jednoznacznie, że struktura tych ostatnich znacznie odbiega od typowej dla społeczności miejskich pół wieku wcześniej. Różnice są na tyle znaczące, że trudno tłumaczyć je dystansem czasowym czy odmiennością geograficzną. Pierwszym symptomem odmiennego stylu życia bohaterów niniejszego artykułu, w porównaniu z Olkuszem, Prądką, Radziejowem, Wielunem czy dużymi miastami: Warszawą i Krakowem, jest niewielka częstotliwość występowania gospodarstw osób samotnych. Nie dziwi to w obliczu wspomnianego wyżej talmudycznego nakazu założenia rodziny i posiadania potomstwa oraz dość prężnego w społeczności żydowskiej rynku matrymonialnego⁵². Większość gospodarstw domowych chrześcijan w Koronie (w zależności od miasta od 66,4 do 85,1%) budowana była na osnowie rodzin nuklearnych. W jednym gospodarstwie domowym występowała więc jedna para małżeńska, najczęściej z dziećmi stanu wolnego. Wśród Żydów nowogródzkich w połowie XIX w. takie gospodarstwa stanowiły zaledwie jedną trzecią. Nas jednak szczególnie interesuje kategoria gospodarstw wielorodzinnych, bo w nich ukrywać się mogły poszukiwane pary małżeńskie. W osiemnastowiecznej społeczności chrześcijańskiej takie gospodarstwa domowe stanowiły znikomą odsetek (od 0,8 do 5,6% w świetle badań Kukli), przy czym im większy ośrodek, tym mniej było gospodarstw wielorodzinnych⁵³. Wśród nowogródzkich Żydów gospodarstwa, w których żyły przynajmniej dwie pary małżeńskie, przeważały nad innymi typami, przewyższając nieznacznie liczbę gospodarstw małżeńskich. Tam jednak pary małżeńskie odnotowano oficjalnie, a wiek małżonków nie odpowiada wskazanym wcześniej skupieniom, przeciwnie mieści się zawsze w normach przypisanych prawem państwowym, a często przewyższa je o kilka lat. Wszystko to sprawia wrażenie, że — przeciwnie do poprzedniej tezy — Żydzi nowogródzcy wstępowali w związki małżeńskie zgodnie z obowiązującym wówczas w Rosji cenzusem wieku i nadal jednak nie wyjaśnia silnych skupień na wieku halachicznym.

Naszą uwagę powinny więc zwrócić gospodarstwa domowe rozszerzone, tj. takie, w których poza jedną parą małżeńską żyli krewni, kuzyni, samotni rodzice bądź inne osoby, a także gospodarstwa wielorodzinne i rozszerzone jednocześnie. W Nowogródku odnotowano ponad dwa razy więcej takich gospodarstw (8,0% w porównaniu z Koroną (4,3%).

⁵¹ C. Kukli, *Kobieta*, s. 77–82.

⁵² Ch. R. Freeze, op. cit., s. 19–22.

⁵³ C. Kukli, *Kobieta*.

Szczegółowe badania źródłowe pozwoliły wyodrębnić 27 gospodarstw domowych, w których występowały potencjalne pary w wieku: kobiety 12–16 lat, mężczyźni 14–18 lat, a więc w przedziałach między halachicznym a cywilistycznym dozwoleństwem małżeństwa. Po sprawdzeniu relacji członków gospodarstwa wobec siebie udało się z całego spisu wyodrębnić jedynie siedem gospodarstw, co do których zachodzi podejrzenie o występowaniu ukrytych małżeństw młodocianych.

Gospodarstwa te miały następującą architekturę:

1. Mąż 74 l., żona 66 l.
 ich syn 31 l., jego żona 30 l.
 ich syn 14 l.
 ich córka 8 l.
 ich syn 26 l., jego żona 42 l.
 Bratanek 45 l.
 Mężczyzna 52 l., jego żona 50 l.
 ich córka 16 l.
 ich syn 10 l.
2. Mąż 27 l., żona 28 l.
 ich córka 12 l.
 ich córka 8 l.
 Bratanek 14 l.
 Bratanek 8 l.
3. Mąż 76 l., żona 34 l.
 ich córka 12 l.
 Mężczyzna 31 l., jego żona 46 l.
 ich córka 10 l.
 Mężczyzna 34 l., jego żona 40 l.
 Mężczyzna 13 l.
4. Mężczyzna (zmarł), żona 40 l.
 ich (jego) syn 45 l.
 ich córka 13 l.
 Bratanek 16 l.
5. Mężczyzna 30 l., żona 30 l.
 ich córka 12 l.
 Mężczyzna 48 l.
 jego syn 16 l.
 Brat tegoż mężczyzny 41 l., jego żona 36 l.
 ich córka 11 l.

6. Mężczyzna (umarł)
jego wnuk 29 l.
jego córka 15 l.
jego córka 5 l.
wnuk 14 l.
7. Mężczyzna 45 l., jego żona 45 l.
ich córka 14 l.
Bratanek 27 l., jego żona 20 l.
[mężczyzna] 16 l.

Wydaje się, że niepełnoletnie małżeństwa próbowano ukrywać na kilka sposobów. Wychodząc z kontekstu *kestu* jako części posagu, polegającego na utrzymywaniu młodej pary przez kilka lat po ślubie przez rodziców dziewczyny, można zakładać, że część młodych mężów przyjęła nazwy bratanków lub wnuków, a więc osób spokrewnionych nieco dalej w hierarchii rodzinnej, w koligacjach trudnych do zweryfikowania przez władze. Rzadziej pojawiały się próby budowania z rodziną mężczyzny wspólnego gospodarstwa domowego lub nieokreślanie relacji z głową spisywanego gospodarstwa.

Bez względu na słuszność tego rozumowania widać jednak, że takich gospodarstw było bardzo niewiele. Stąd skupienia na dopuszczalnym religijnie cenzusie wieku małżeńskiego możemy wyjaśnić jedynie zupełnie teoretycznym i działającym w sferze kultury schematem religijnej gotowości do małżeństwa. Że był to bardzo ważny moment, zwłaszcza dla rodziców dziecka, nie trzeba chyba przekonywać. W rezultacie, bez względu na faktyczny wiek dziecka, podawano ilość lat bliską magicznej granicy dorosłości.

Należy zauważyć, że takie zachowanie nie powodowało nagminnego omijania przepisów prawnych, chyba że polegać by ono miało na całkowitym ignorowaniu aparatu państwowego nie tylko w zakresie prawa małżeńskiego, lecz także konieczności poddania się spisowi; wszak unikało go, powtórzmy raz jeszcze, nawet do 25% członków omawianej społeczności.

Odmienne zwyczaje małżeńskie i silnie akcentowana międzypokoleniowa więź rodzinna odbiły się w strukturze gospodarstw domowych, wśród których bez problemu odnajdziemy przypadki łatwo poddające się interpretacjom w kontekście *kestu*, ale wszystkie one dotyczą uznawanych przez prawo rosyjskie przedziałów wiekowych. Trudno zatem mówić o dylematach czy rozterkach nowogródzkich Żydów w tej dziedzinie życia. Mimo opinii historyków analizujących status prawny rosyjskich Żydów, należałoby raczej mówić o zewnętrznym dostosowaniu się do opresyjnego systemu, przy zachowaniu tradycyjnych wyobrażeń i pryncypiów.

MACIERZYŃSTWO I DZIECIŃSTWO

Demografia historyczna uznaje za początek wieku prokreacyjnego 15 rok życia. Oczywiście nie oznacza to, że biologiczne możliwości włączają się po osiągnięciu tego wieku. Moment zawierania małżeństwa przez Żydów jest dziś przedmiotem dyskusji w kontekście dużego przyrostu naturalnego w tej grupie ludności w XIX w. Część badaczy próbuje objaśniać nim swego rodzaju rewolucję demograficzną jaka dotknęła środkowoeuropejskich Żydów w tym czasie⁵⁴. Autorzy ci zakładają, że przy niemal całkowitym wykluczeniu poczęć przedmażeńskich i znikomym celibacie definitywnym w omawianej społeczności, jedynie wiek zawierania małżeństw lub przeżywalność niemowląt mogły mieć wpływ na wzrost populacji. Wciąż jednak funkcjonuje także starszy pogląd⁵⁵, a wesprzeć go można choćby lekturą podstawowych diagnoz społeczno-higienicznych nawet znacznie późniejszych bo z początku XX stulecia⁵⁶.

Okres porodu i położu był jednym z trudniejszych i bardziej niebezpiecznych w życiu kobiety. Umieralność na gorączkę okołopogodową zaczęła się zmniejszać w Europie Zachodniej w końcu XIX w., a śmiertelność związana np. z nieprawidłowym ułożeniem płodu była ogromna jeszcze w połowie XX stulecia⁵⁷. W związku z tym obyczajowość żydowska (podobnie jak i inne kultury) z lęku o życie matki i dziecka wytworzyła wiele magicznych zabiegów oraz czynności mających wspomóc rodzącą i uspokoić nieco psychikę uczestników porodu⁵⁸. Jak silne jednak i częste były realne powody lęku przed porodem i położem w badanej społeczności? W tym celu musimy wrócić do struktury wieku badanej populacji.

⁵⁴ Na zorganizowanej we Wrocławiu przez Studium Kultury i Języków Żydowskich UWr. konferencji poświęconej Żydom w Królestwie Polskim w XIX w., Tomasz Jankowski przedstawił wyniki rekonstrukcji rodzin dla Żydów z Tomaszowa Mazowieckiego w XIX wieku. Na podstawie parametrów wyliczonych dla zrekonstruowanych kilkudziesięciu rodzin postawił tezę, że dla wzrostu populacji Żydów w XIX w. istotniejsze od innych czynników było wcześniejsze zawieranie małżeństw. Taka zależność, wskazana wcześniej w pracy G. Hunderta, stoi w opozycji wobec wniosków S. Stampfera zawartych w szkicu poświęconym transformacji demograficznej rosyjskich Żydów w XIX w. książce: *Istorija jewrejskogo naroda*.

⁵⁵ Sh. Stampfer (*Jewreji w Rossijskoj impierji w konce XIX w.: demograficzeskije aspekty*, [w:] *Istorija jewrejskogo naroda*, s. 280) szuka powodów wzrostu — tradycyjnie — w lepszych warunkach sanitarnych i przede wszystkim dłuższym okresie karmienia piersią.

⁵⁶ Problemy te poruszane są w niemal całej pracy W. Szejnacha, *Porównawcza charakterystyka urodzeń i śmiertelności wśród ubogiej ludności chrześcijańskiej i żydowskiej w Warszawie i Łodzi*, Warszawa 1916.

⁵⁷ Już pobieżne przejrzanie zachowanych w AP w Krakowie ksiąg położnych z okresu II wojny światowej z okolic Oświęcimia pokazuje, że wszelkie nieprawidłowości ciąży (np. nieprawidłowe ułożenie płodu) praktycznie zawsze kończyły się śmiercią matki i dziecka. APK, zespół 1578/0 (Izba zdrowia w Generalnym Gubernatorstwie), sygn. 453 i 454 (Tagebuch der Hebamme. Dziennik położnej).

⁵⁸ Wiele pisze o tym w swojej książce R. Lilientalowa, *Dziecko żydowskie*, Warszawa 2007.

Tabela 6. Struktura wieku i płci Żydów w Nowogródku, Radoszkowicach i Gdańsku w końcu XVIII i w XIX w., w przedziale 5–54 lata

Wiek	Nowogródek 1811 (318 gosp. dom.)		Nowogródek 1850 (439 gosp. dom.)		Radoszkowice 1795 (88 gosp. dom.)		Gdańsk 1809 (104 gosp. dom.)	
	M	K	M	K	M	K	M	K
5–14	9,5	8,3	14,4	15,1	11,5	21,0	22,4	21,9
15–44	37,0	33,2	54,2	42,6	37,5	46,7	38,4	45,5
45–54	8,7	6,4	8,5	7,0	12,8	11,3	12,8	11,3

Źródło: NHAB, f. 333, op. 9, d. 439, k. 52–164, d. 255, k. 1–33; M. Sulc, *Wykaz Żydów z gdańskiej gminy ulica Szeroka z 1809 roku* „Zapiski Historyczne”, 2009, t. LXXIV, z. 1, s. 85; A. Mińska, *Rodzina żydowska w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku*, KH, 2003, t. CX, nr 1, s. 62.

Dane ze spisu radoszkowickiego wskazują ciągle niedorejestrowanie mężczyzn i w związku z tym nie nadają się do naszych badań. Statystyki z Nowogródka i Gdańska pokazują zbilansowaną liczbą kobiet i mężczyzn do 15 roku życia. W przypadku analizowanego spisu brakuje w Nowogródku w 1850 r. około 12% kobiet w wieku rozrodczym (w 1811 tylko niecałych 4%), przy czym w spisie gdańskim proporcja jest zupełnie inna — spis „gubi” z wcześniej wyważonych proporcji ponad 7% mężczyzn). Co to oznacza? Po pierwsze zastrzec należy, że w przypadku Nowogródka nie mają znaczenia opuszczenia i skupienia wieku w odniesieniu do mężczyzn, spowodowane lękiem przed służbą wojskową. Przesunięcia występowały bowiem w obrębie grupy wieku 15–44 lata, a poza tym, jeśli nawet jacyś mężczyźni zostali przesunięci poza grupę wieku rozrodczego i jest ona zbyt mała, to tylko wzmacnia zaburzenie bilansu. Wyraźnie widać różnicę między wielkomiejskim Gdańskiem (trudno wskazać na przyczyny opuszczeń rejestracji mężczyzn) i nowogródzkim *sztetl*. Trzeba jednak podkreślić, że tak duży ubytek kobiet w omawianej grupie wiekowej zapewne wynika ze śmiertelności okołoporodowej. Jest to więc następny, istotny i bardzo realny powód lęków i obaw żydowskiej rodziny. Jeśli, jak wynika z danych statystycznych, umierało w połogu przynajmniej 12% kobiet, było to zagrożenie bardzo realne dla większości ówczesnych rodzin, nie tylko zresztą żydowskich.

Pewne obawy wzbudzić może różnica niedoboru kobiet między spisami z lat 1811 i 1850. Czy w ciągu niespełna 40 lat tak drastycznie pogorszyły się warunki higieniczne albo kondycja rodzących? Odpowiedzi na to pytanie należy szukać w strukturze żydowskich gospodarstw domowych w 1811 r. Wyraźnie migracyjna społeczność charakteryzowała się wówczas dużym odsetkiem rodzin młodych, jeszcze bezdzietnych, które z czasem z laslettowskiego typu 3a przekształcały się w najczęściej występujący później typ 3d⁵⁹.

⁵⁹ A. Markowski, *Gospodarstwo domowe*.

Trudniej analizować dane dotyczące najmłodszych grup wiekowych. Należy wyjść od biologicznie warunkowanego wskaźnika maskulinizacji, który wykazywać powinien w roczniku „0” nieznaczną przewagę urodzeń męskich nad żeńskimi. Niewłaściwa rejestracja dzieci w badanym spisie nie pozwala na postawienie twardej tezy, jeśli jednak przyjrzymy się rejestracji grupy wiekowej 0–4 lata, w Nowogródku w latach 1811 i 1850 w grupie najmłodszych przeważają dziewczynki (w 1811 r. 14,9% mężczyzn i 17% kobiet, w 1850 — odpowiednio 3,3% i 8,7%). Należy zadać sobie pytanie, czy mimo sygnalizowanych wcześniej mankamentów jakościowych spisów nie mamy do czynienia ze śmiertelnością chłopców związaną także z obrzezaniem, przeprowadzanym wówczas często w zupełnie ahigienicznych warunkach, często zagrażających zdrowiu dziecka⁶⁰.

Trzeba też stwierdzić, że niedorejestrowanie dzieci w spisach, charakteryzujące nie tylko społeczność żydowską, potwierdza odmienne od dzisiejszych standardy w traktowaniu dzieci i ich pozycję w rodzinie. Osoby uznawane za ważne rejestrowano w spisie, choć nie zawsze zgodnie z ich parametrami demograficznymi, szczególnie jeśli chodzi o wiek. Pozostałych nie tylko nie rejestrowano zbyt gorliwie (perspektywa rodziny podlegającej spisowi), lecz także niespecjalnie dbano o to, by byli skrupulatnie odnotowani (perspektywa twórcy spisu). Świadczy to o założeniu dużych i szybko postępujących zmian liczebności w grupie dzieci, powodowanych śmiercią. W końcu nawet optymistyczne dane zakładają, że w Europie Środkowo–Wschodniej, w połowie XIX w. umierała blisko jedna trzecia dzieci⁶¹.

Brak dbałości o rejestrację dzieci może wskazywać, że lęk przed ich śmiercią, chociaż dotyczący wszystkie rodziny, musiał mieć inny charakter, niż w przypadku dorosłych. Był zapewne powszechny, podobnie jak obawa przed śmiercią kobiet w połogu, ale nosił znamiona raczej bezsilnego wyczekiwania, czy wręcz swego rodzaju przeświadczenia, że taka śmierć prawdopodobnie się wydarzy. W porównaniu z umieralnością kobiet, śmierć dziecka miała inny charakter, bowiem można było z czasem oczekiwać narodzin kolejnego potomka. Śmierć kobiety definitywnie kończyła pewien etap funkcjonowania rodziny, zmieniała często jej sytuację ekonomiczną poprzez ponowny ożenek mężczyzny, wymagała podjęcia dodatko-

⁶⁰ Do połowy XIX w., w trakcie obrzędu obrzezania, mochel dokonujący zabiegu rozrywał paznokciami pozostającą część napletka i ustami odsysał ranę po zabiegu. W drugiej połowie XIX w. wprowadzono w tym celu szklaną rurkę.

⁶¹ Wskazują na to dane demograficzne z regionu Moskwy czy nawet Wielkopolski, kojarzonej z wyższym poziomem higieny i medycyny. Cf. A. B l u m, I. T r o i l s k a y a, op. cit., s. 133 (tab. 2); A. B u d n i k, G. L i c z b i Ń s k a, *Urban and Rural Differences in Mortality and Causes of Death in Historical Poland*, „American Journal of Physical Anthropology”, t. CXXIX, 2006, s. 297 (tab. 2); G. L i c z b i Ń s k a, *Diseases, health status, and mortality in urban and rural environments: The case of Catholics and Lutherans in 19th-century Greater Poland*, „Anthropological Review”, t. LXXIII, 2010, s. 27 (Tab. 2. 3., przy okazji autorka wskazuje na duże różnice w śmiertelności niemowląt między luteranami a katolikami).

wych czynności w celu znalezienia nowej żony i często trwale zmieniała strukturę rodziny.

*

Pośród rozmaitych przyczyn strachów, niepewności i rozterek, jakie nurtowały żydowską społeczność Imperium Rosyjskiego w połowie XIX w., podkreśla się lęk przed instytucjami państwa (szczególnie fiskalnymi), strach przed antysemityzmem, biedą, ale także wskazuje się na trwogę rosyjskich Żydów, związaną z koniecznością odbywania służby wojskowej, czy dotyczący nie tylko Żydów niepokój związany z porodem i dzieciństwem. Można uznać, że chyba najważniejszą rolę odgrywał strach przed wojskiem. Dotykał on wszystkich, którzy mieli dzieci w wieku poborowym, a także potencjalnych rekrutów. Masowe kłamstwo w sprawie wieku młodych mężczyzn jednoczyło wspólnotę broniącą przed kulturowym wykorzenieniem lub nawet apostazją część jej członków. Spore znaczenie w pobudzaniu stanów lękowych miał też poród choć, jak się wydaje, bardziej przerażała wizja śmierci matki, niż dziecka. Powszechność takich zgonów, widoczna w nawet niekompletnych spisach, przeraża nawet dzisiaj. Mniejsze znaczenie miał podkreślany czasem lęk czy dystans w stosunku do władz państwowych i prawa. Zamiast jego łamania czy obchodzenia wszelkimi sposobami (także przy pomocy łapówek), udało się wytworzyć w społeczności żydowskiej rodzaj dualizmu, polegający na zewnętrznym respektowaniu nakazów i przepisów, ale na tyle płytkim, że utarty i regulowany poprzez *halachę* rytm życia jeszcze w połowie XIX w. królował w żydowskich rodzinach. Pośrednio wskazuje to na fakt, że w połowie tego stulecia procesy akulturacyjne bardzo słabo penetrowały społeczność żydowską, która nauczyła się żyć lawirując między dwoma światami.

Mid–nineteenth century anxieties and dilemmas of a Jewish family inhabiting the Pale of Settlement: The case of Nowogródek

The author looks into official population statistics of the Russian Empire to determine the collective anxieties of its Jewish inhabitants. His chief primary sources in this respect are the results of the general census conducted in Nowogródek, in 1850. The census lists 2314 Jews, who dwelled in 445 homesteads (14 more Jewish homesteads were deserted). The author emphasizes that during the period only an approximated age of the listed people was entered into records, and that there appear characteristic groupings of persons at specific ages. And so, there seems to have been an implausibly large number of men aged 18 and 25. Markowski links this statistic irregularity with military service. Jews were drafted into the army from the age of 12 through 25. Still, the boys who were drafted between the ages of 12 and 18, would be included into the so called ‘Cantonist battalions’, in which Jewish boys were frequently converted to the Russian Orthodox Church. Hence, young Jewish men believed that, if they declared the age of 18, they would not be drafted into the ‘Cantonist battalions’, while the age of 25 and over, would release them from

military service altogether. The reason, why men would declare the age of 18, and women of 16, was the fact that those ages, according to the law, were the minimal required to marry. But, in accord with the Jewish customary law, to marry, men were required to be at least 14, and women 12. Evidently, groupings of persons declaring those ages reflected adherence to Jewish customs rather than the realities of living under Russian administration. And so, Markowski singles out seven instances of families, in which, apart from children descending from the family-head, there lived children of the opposite sex of similar ages. This can be explained by marital bonds made in accord with the customary Jewish law, but in defiance of the official legal system.